

rozmnożenia chleba, które staje się nadto wspólnym ucztowaniem. W objawieniu biblijnym opisy pokarmu i posiłków służą do wyrażenia myśli, że to Bóg przekazuje życie ludowi: *Pan Zastępów przygotuje dla wszystkich ludów na tej górze ucztę z tłustego mięsa, wybornych win, z najpożywniejszego mięsa, z najwyborniejszych win (Iz 25, 6)*. W cudzie rozmnożenia chleba Jezus pozwala dostrzec spełnienie tego proroctwa. Objawia się On jako Chleb Życia przede wszystkim poprzez swoje Słowo, które otwiera dostęp do życia wiecznego tym, którzy uwierzą, a potem także jako pokarm, który zaspokaja głód i uzdalnia do dalszej drogi.

Słowa Jezusa zwiastujące Eucharystię zostały w *Ewangelii Jana* umieszczone po opisie cudownego nakarmienia tłumu na pustyni (por. 6,1-13). Echo zapowiedzi Eucharystii, chociaż nie tak wyraźne, znajdujemy także w *Ewangelii Marka*, szczególnie w wersecie 41: *A wzięwszy pięć chlebów i dwie ryby, spojrzał w niebo, odmówił błogostawieństwo, połamał chleby i dawał uczniom, by kładli przed nimi; także dwie ryby rozdzielił między wszystkich*.

Można porównać ten wersecik z fragmentem z *Ewangelii Marka* 14, 22, który opisuje ustanowienie Eucharystii: *A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogostawieństwo, połamał i dał im mówiąc...*

### Implikacje praktyczne

Symbolika chleba nie powinna zacierać bezpośredniego znaczenia cudu, który został dokonany, aby nakarmić ludzi potrzebujących pożywienia. Konieczność troski o potrzebujących będzie zawsze istniała we wspólnocie Kościoła, ożywiana przez codzienne odmawianie słów

modlitwy *Ojcze nasz: Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj*. Statystyki stawiają nam przed oczyma wstrząsające dane: w naszym szalonym świecie na zbrojenia wydaje się 2,3 miliardów lirów na minutę (por. *Regno* z 15 kwietnia 1989, s. 221), podczas gdy w tym samym czasie z głodu umiera 20-30 dzieci. Nikt nie powinien pozostać obojętny wobec tej sytuacji: „Jeżeli ja jestem głodny, jest to fakt fizyczny, ale jeżeli mój brat jest głodny, to jest to fakt moralny” (Berdaeff). Jako odwrotną stronę dobrobytu można zauważyć niemoralne marnotrawstwo: codziennie we Włoszech wyrzuca się do śmieci 14 000 kwintali chleba, który wart jest około 700 miliardów rocznie; w samym Mediolanie wyrzuca się 450 kwintali chleba dziennie. Są to cyfry przyprawiające o zawrót głowy, pozornie nierealne, a jednak stwierdzić trzeba ze smutkiem, że prawdziwe.

Wszyscy wierzący, za przykładem Chrystusa powinni z gorliwością troszczyć się o chleb dla potrzebujących. Chrześcijanin powinien wciąż uczyć się dzielić z innymi. Zaproszenie, aby zasiąść obok siebie przy stole jest aktualną propozycją a nawet przestrogą. Rozkaz Jezusa, aby uczniowie zaspokoiли konieczne potrzeby tłumu, słowa *wy dajcie im jeść* stanowią nieodwołalny nakaz obowiązujący każdego wierzącego.

Zgromadzeni ludzie mogą nasycić się chlebem po wysłuchaniu słów Jezusa. Podobnie uczniowie z Emaus zostali zaproszeni na posiłek po wysłuchaniu wyjaśnienia Pisma. Przypomina to, że na ucztę przychodzi się po odpowiednim przygotowaniu, z gotowością trwania w komunii i budowania jej. Słuchanie Słowa Bożego oświeca, oczyszcza, niepokoi i stymuluje, a tym samym przygotowuje do uczty.

Rozmnożony chleb wystarcza dla wszystkich, a nawet zostaje go duża ilość. Zamiast maltuzjańskiej troski, że

wzrastająca liczba ludności zagraża wyczerpaniem się zasobów żywności, trzeba raczej uczyć miłości chrześcijańskiej, która pozwala znajdować wciąż nowe hojne możliwości, tak aby wszyscy mogli zasiąść do obfitego ucztowania. Paweł VI wzywał: „Nikt dzisiaj nie może powiedzieć: nie wiedziałem. I w pewnym sensie nikt dzisiaj nie może powiedzieć: nie mogłem, nie musiałem. Miłość wyciąga pomocną dłoń do wszystkich. Niech nikt nie odważy się powiedzieć: nie chciałem pomóc!” Ten sam Papież uzupełnia swoje słowa stwierdzeniem wygłoszonym w Kolumbii w 1968 roku: „Czy wystarczy miłość? Nie, miłość nie wystarczy, jeżeli nie idą za nią inne cnoty, przede wszystkim sprawiedliwość – najmniejsza miara miłości – oraz inne wartości, które czynią praktycznym i konkretnym wszelkie działanie inspirowane i kierowane miłością w różnorodnym wymiarze ludzkiej rzeczywistości doczesnej”.

### OD TEKSTU DO ŻYCIA

1. Czy cenię sobie chleb eucharystyczny, dar Pana, który pomaga mi stawać się darem dla braci? Czy regularnie i czynnie uczestniczę w niedzielnej i świątecznej Eucharystii. Ile razy przyjmuję Ciało Pańskie? Czy moje życie duchowe czerpie z Eucharystii żarliwość i inspirację?

2. Czy – jak lud z Ewangelii – jestem spragniony słuchania Słowa Bożego? Na jaką ofiarę jestem gotów, aby słuchać Słowa?

3. Czy staram się wcielać w moje życie Bożą logikę daru i hojności? Czy przypominam sobie, kiedy ostatnio się nią kierowałem? Czy też jest mi wygodniej podążać za ludzką logiką, według której potrzebujący są często

opuszczeni? Komu pomagam i dlaczego to robię? Dla osobistej satysfakcji, żeby się pokazać, czy też z powodu prawdziwej solidarności?

4. Jak odczuwam problem głodu na świecie i jakiej mierze interesuję się nim? Na czym polega mój post od rzeczy, które nie są konieczne, aby inni mogli mieć dostęp do tego, co jest im konieczne? Czy troszczę się o to, aby nie marnować niczego (pokarmu, ubrań, pieniędzy)?

## 4. MOC PRAWDY

---

„Twoja prawda? Nie, prawda. Chodź poszukaj jej ze mną. Ona jest twoja, zachowaj ją sobie!”. Te zdania hiszpańskiego filozofa A. Machado można by odnieść do grupy faryzeuszy, którzy sprzeciwiali się przepowiadaniu i dziełu Jezusa w imię własnej prawdy. W rzeczywistości, ich prawda jest częściowa, należy do pewnej grupy zdolnej bronić swoich praw, lecz nie jest to prawda uniwersalna. Do faryzeuszy odnosi się przestroga Jezusa: *Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli.* (J 8, 31-32). Upomnienie to obowiązuje faryzeuszy wszystkich czasów, także i nas, którzy pielęgnujemy jakąś część faryzeizmu w naszym życiu.

### **Mk 7,1-23**

<sup>1</sup> Zebrali się u Niego faryzeusze i kilku uczonych w Piśmie, którzy przybyli z Jerozolimy. <sup>2</sup> I zauważyli, że niektórzy z Jego uczniów brali posiłek nieczystymi, to znaczy nie obmytymi rękami. <sup>3</sup> Faryzeusze bowiem, i w ogóle Żydzi, trzymając się tradycji starszych, nie jedzą, jeśli sobie rąk nie obmyją, rozluźniając pięść. <sup>4</sup> I gdy wrócą z rynku, nie jedzą, dopóki się nie obmyją. Jest jeszcze wiele innych zwyczajów, które przejęli i których przestrzegają, jak obmywanie kubków, dzbanków, naczyń miedzianych. <sup>5</sup> Zapytali Go więc faryzeusze i ucze-

ni w Piśmie: «Dlaczego Twoi uczniowie nie postępują według tradycji starszych, lecz jedzą nieczystymi rękami?»<sup>6</sup> Odpowiedział im: «Słusznie prorok Izajasz powiedział o was, obłudnikach, jak jest napisane: Ten lud czci Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie.<sup>7</sup> Ale czci Mnie na próżno, ucząc zasad podanych przez ludzi.<sup>8</sup> Uchyliliście przykazanie Boże, a trzymacie się ludzkiej tradycji, dokonujecie obmywania dzbanków i kubków. I wiele innych podobnych rzeczy czynicie». <sup>9</sup> I mówił do nich: «Umiecie dobrze uchylać przykazanie Boże, aby swoją tradycję zachować.<sup>10</sup> Mojżesz tak powiedział: Czcij ojca swego i matkę swoją, oraz: Kto złorzeczy ojcu lub matce, niech śmiercią zginie.<sup>11</sup> A wy mówicie: „Jeśli kto powie ojcu lub matce: Korban, to znaczy darem złożonym w ofierze jest to, co by ode mnie miało być wsparciem dla ciebie” – <sup>12</sup> to już nie pozwalacie mu nic uczynić dla ojca ni dla matki.<sup>13</sup> I znosicie słowo Boże przez waszą tradycję, którąście sobie przekazali. Wiele też innych tym podobnych rzeczy czynicie». <sup>14</sup> Potem przywołał znowu tłum do siebie i rzekł do niego: «Słuchajcie Mnie, wszyscy, i zrozumieście!<sup>15</sup> Nic nie wchodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby uczynić go nieczystym; lecz co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka nieczystym.<sup>16</sup> Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!». <sup>17</sup> Gdy się oddalił od tłumem i wszedł do domu, uczniowie pytali Go o to przysłowie. <sup>18</sup> Odpowiedział im: «I wy tak niepojętni jesteście? Nie rozumiecie, że nic z tego, co z zewnątrz wchodzi do człowieka, nie może uczynić go nieczystym;<sup>19</sup> bo nie wchodzi do jego serca, lecz do żołądka i na zewnątrz się wydala». Tak uznał wszystkie potrawy za czyste. <sup>20</sup> I mówił dalej: «Co wychodzi

*z człowieka, to czyni go nieczystym.* <sup>21</sup> *Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nie-  
rząd, kradzieże, zabójstwa,* <sup>22</sup> *cudzołóstwa, chci-  
wość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość,  
obelgi, pycha, głupota.* <sup>23</sup> *Cale to zło z wnętrza po-  
chodzi i czyni człowieka nieczystym».*

### PYTANIA DO TEKSTU

1. Kim są faryzeusze i pisarze?
2. Na czym polega krytyka kierowana przez nich do uczniów Jezusa? Co im wyrzucają, czy tylko zaniedbanie podstawowych zasad higieny, czy też coś więcej?
3. Co to jest „tradycja” (lub „tradycja ojców”), na którą się powołują i jaką posiada wartość normatywną?
4. Jak należy rozumieć słowo „korban”? Czy to pojęcie znajduje swój odpowiednik w naszej kulturze religijnej?
5. Dlaczego nic z zewnątrz nie może uczynić człowieka nieczystym?
6. Co Jezus zamierza zburzyć poprzez krytykę faryzeuszy i co buduje za pomocą swojego nauczania? Czy ziarna nowości, które zasiewał wciąż się rozprzestrzeniają?

### KONTEKST I STRUKTURA

Jest to jeden z najdłuższych fragmentów przytaczających nauczanie Jezusa. Nie posiadamy wyraźnych wskazówek dotyczących czasu i miejsca, lecz z kontekstu można wywnioskować, że Jezus znajduje się w okolicy Jeziora Galilejskiego, może w Kafarnaum. Fragment składa się z dwóch głównych części, pierwsza zawiera wer-

sety 1-13, a druga wersety 17-23; części te połączone są jakby kłamrą, wersetami 14-15. Pierwsza część opisuje inicjatywę faryzeuszy i ma miejsce na zewnątrz, a przynajmniej w miejscu publicznym, gdzie zachowanie uczniów jest kontrolowane. Druga część natomiast odbywa się w zamkniętym domu, gdzie uczniowie proszą Jezusa o wyjaśnienia. Wersety łączące są jakby pudłem rezonansowym: wyrażają myśl Jezusa, która ma wartość uniwersalną i jest skierowana do ludu. W każdym razie sprawiają wrażenie, że Jezus ma wielką władzę, że naprawdę jest Mistrzem.

Pierwsza część tego fragmentu opisuje postawę uczniów, która prowokuje ostrą krytykę ze strony faryzeuszy. Jezus odpowiada im, cytując proroka Izajasza i atakując ich własne postępowanie.

Można to przedstawić za pomocą schematu:

- ◆ Wstęp: w. 1
- ◆ Zachowanie uczniów: w. 2-4 (a)
- ◆ Krytyka uczniów przez faryzeuszy: w. 5 (b)
- ◆ Odpowiedź Jezusa:
  - cytat z Biblii: w. 6-7 (c)
  - krytyka faryzeuszy przez Jezusa: w. 8-9 (b')
  - ujawnienie postępowania faryzeuszy: w. 10-13a (c')
  - zakończenie: w. 13b.

Schemat ten pomaga w wyobrażeniu sobie zwrotu sytuacji oraz podkreśla znaczenie cytatu z pism proroków.

Po przypomnieniu ogólnej zasady obowiązującej wszystkich (ww. 14-15) druga część przedstawia:

- ◆ Pytanie uczniów: w. 17
- ◆ Odpowiedź Jezusa:
  - upomnienie uczniów: w. 18
  - przypomnienie zasady: w. 19-20
  - zilustrowanie zasady: w. 21-23.